

Sygn. akt V Pa 14/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marzena Głuchowska
Sędziowie:	SSO Romuald Kompanowski (spr.) SSO Piotr Leń
Protokolant:	Małgorzata Przybyła

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016r. w Kaliszu

apelacji powoda Z. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 13 listopada 2015 r. sygn. akt IV P 93/15

w sprawie z powództwa **Z. S.**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. Oddział (...) z siedzibą w P.**

o przywrócenie do pracy

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przywraca powoda Z. S. do pracy u pozwanego (...) Sp. z o.o. Oddział (...) w P. na dotychczasowych warunkach.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSO Piotr Leń SSO Marzena Głuchowska SSO Romuald Kompanowski (spr.)

UZASADNIENIE

Powód Z. S. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) Spółce z o.o. Oddziałowi (...) w P. z pozwem o przywrócenie do pracy. W uzasadnieniu powód podał, że skarga podróżnego była niezgodna z prawdą oraz że powód złożył pozwanemu szczegółowe i logiczne wyjaśnienia przebiegu zdarzeń.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13.11.2015 r. Sąd Rejonowy – IV Wydział Pracy w O. oddalił powództwo obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej na kwotę 60 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód zatrudniony był u pozwanego na podstawie umowy o pracę od dnia 8.04.1987 r. - ostatnio jako kierownik pociągu.

W dniu 25.04.2015 r. H. A. podróżował pociągiem, który zatrzymał się na stacji w Pierzchnie na około 1/2 godz. Kiedy wysiadł na stacji S. to zgłosił pretensje powodowi, że nikt mu nie przekazał dlaczego pociąg był opóźniony. Powód pracował wówczas jako kierownik pociągu i stał w drzwiach. Powód użył wtedy w stosunku do pasażera obraźliwych słów.

Dnia 26.04.2015 r. w godzinach rannych pasażer H. A. wsiadł do pociągu w miejscowości K.. Powód jechał wówczas jako konduktor i przyszedł zaraz do podróżnego. Użył w stosunku do pasażera słów obraźliwych i zażądał okazania biletu. Pasażer odmówił, a powód korzystając z radiowej komunikacji poprosił maszynistę o wezwanie Policji na stację J.. Powód powiedział jeszcze pasażerowi, że ma syna, który pracuje w Policji oraz, że jak będzie jeździł tym samym pociągiem to mu życie uprzykrzy i będzie dzwonił na Policję mówiąc, że pasażer nie chciał pokazać biletu oraz, że za każdy taki postój podróżny zapłaci 600 zł. Pracująca wówczas jako kierownik pociągu D. Z. podeszła do powoda i podróżnego gdy się dowiedziała, że powód wzywa Policję. Podróżny pokazał jej bilet i opowiedział o tym, że powód go wyzywał oraz o zdarzeniu z poprzedniego dnia. Ostatecznie Policja nie została wezwana. Podróżny wysiadł na następnej stacji to jest w W.. Dotarł następnie na Komendę Policji w J. zawiadamiając, że został obrażony oraz że był straszony Policją. Policja żadnych działań nie podjęła.

Tego samego dnia około 11:00 H. A. wracał tym samym pociągiem. W tym pociągu powód jechał jako konduktor i przyszedł sprawdzić bilet. Ponieważ powód oglądał ten bilet dłuższy czas, to pasażer spytał go czy jest fałszywy oraz opowiedział, że był na Policji. Powód powiedział wówczas do niego słów obraźliwych oraz że powinien się leczyć na głowę. Razem z powodem jechało przynajmniej kilkanaście osób. Po odejściu powoda pasażerowie ci zaczęli rozmawiać o tym, że zachowanie powoda było niewłaściwe, a jadący jako pasażer J. M., który był w ubraniu służbowym, ponieważ pracuje w I. powiedział, że powód może złożyć skargę.

Powód natomiast udał się do przedziału, w którym było kilkunastu pasażerów i opowiedział pracującemu jako rewizor (...), że miał zajście z pasażerem oraz powiedział, że kazał mu się leczyć na głowę i zacytował użyte słowa. Rewizor opisał to zdarzenie w raporcie podnosząc, że powód przedstawiał mu to zdarzenie nie zważając na siedzących w przedziale pasażerów. Stwierdził też, że takie zachowanie wśród pasażerów jest niedopuszczalne i świadczy o niskiej kulturze osobistej konduktora oraz, że słowa wulgarne należałoby wyrazić tonem znacznie ściszym, by nie było ich słychać lub po prostu je pominąć.

Dyrektor pozwanej jednostki otrzymał raport rewizora w dniu 4.05.2015 r., a także w tym samym dniu wpłynęła skarga wniesiona przez H. A.. Pasażer przedstawił przebieg zdarzeń w skardze podając, jakimi słowami powód go wyzywał oraz, że mówił do niego, że ma się leczyć na głowę.

Powód złożył w dniu 5.05.2015 r. pisemne wyjaśnienia i twierdził, że na stacji S. podróżny krzyczał na niego wulgarnymi słowami gdy pociąg już ruszył, ale zaprzeczył, aby sam wykrzykiwał w kierunku pasażera. Stwierdził, że doszło także do spotkania 2-krotnie z tym podróżnym w dniu 26.04.2015 r., ale że nie obrażał podróżnego oraz, że to podróżny zaczął głośno mówić kiedy się spotkali po raz ostatni tak, że inny pasażer musiał go uspokajać. Twierdził też, że nie używa słów wulgarnych wobec kogokolwiek.

W dniu 11.05.2015 r. pozwany rozwiązał umowę o pracę z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako podstawę wskazano art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu Pracy. W oświadczeniu podano, że rozwiązanie umowy następuje z tego powodu, że w dniach 25 i 26.04.2015 r. w pociągu nr (...) relacji O. – P. Główny oraz w pociągu nr (...) relacji P. Główny – O. miała miejsce niewłaściwa i niekulturalna obsługa klientów pozwanego w tym arogancja, wybitne

lekceważenie oraz używanie obraźliwych epitetów wobec podróżnego, który złożył stosowną skargę. Wskazano też, że fakt ten potwierdzono w raporcie rewizora pociągu nr (...) z dnia 26.04.2015 r.

Przed złożeniem tego oświadczenia pozwany przeprowadził konsultacje z reprezentującą powoda organizacją związkową, która złożyła zastrzeżenia podając, że pracodawca nie podjął próby wyjaśnienia skargi i nie przedstawił dowodów uzasadniających skargę.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia sąd I instancji wskazał przepis art. 56 k.p. i 52 § 1 k.p. Zgodnie z pierwszym wymienionych wyżej przepisów pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. Drugi z przywołanych przepisów dopuszcza rozwiązanie stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne pozwoliły sądowi I instancji na przyjęcie używania przez powoda wobec pasażera obraźliwych epitetów, aroganckiego zachowywania się wobec niego i z wybitnym lekceważeniem.

W ten sposób powód naruszył przepis art. 100 § 2 pkt 4 k.p. zgodnie z którym do obowiązków podstawowych pracownika należy dbanie o dobro pracodawcy. Przeciwnie temu dobru jest zachowanie osoby, która z racji obowiązków pracowniczych ma kontakt z klientami, a które polega na obrażaniu pasażera, co w sposób oczywisty psuje wizerunek pozwanego. To, czy naruszenie obowiązków miało charakter ciężki zależy nadto od stopnia winy powoda oraz wagi interesów pracodawcy naruszonych lub zagrożonych jego postępowaniem. Powód zachował się niewłaściwie wobec podróżnego trzykrotnie i było to działanie umyślne. Okolicznością wpływającą na stopień zagrożenia interesów pracodawcy, który stara się stale poprawiać opinię o jakości świadczonych usług przewozowych jest fakt, że zachowanie powoda mogła zaobserwować większa liczba pasażerów. Pozwany szkolił pracowników w zakresie profesjonalnej obsługi klientów. Dlatego nie ulega wątpliwości, że powód nie wykonał prawidłowo swojej pracy obsługując pasażera, choć można było tego wymagać od osoby na stanowisku kierownika pociągu z długim stażem.

Mając na uwadze powyższe rozważania, ustalenia i ocenę dowodów sąd I instancji uznał roszczenie o przywrócenie do pracy za nieuzasadnione i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 461).

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik powoda wskazując następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 52 § 1 k.p. i art. 8 k.p.,
2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka J. K. i zeznań powoda w części dotyczącej przebiegu zdarzeń objętych skargą pasażera oraz niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn odmówienia wiarygodności tym dowodom.

Przytaczając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa przy jednoczesnym zasądzeniu kosztów procesu. Skarżący jednocześnie wskazał na uzyskanie prawa do emerytury co z kolei stało się podstawą do wskazania w apelacji nowego roszczenia – żądanie przyznania odszkodowania w kwocie 11 731,23 zł.

Jako alternatywne roszczenie skarżący wskazał na uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy w Kaliszu – V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika powoda jest słuszna. Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, co do których należało dokonać korekty. Brak jest jakichkolwiek dowodów, iż powód w dniu 25.04.2015 r. użył wobec H. A. słów obraźliwych. Nadto co do przebiegu zajścia w dniu 26.04.2015 r. o użyciu wobec H. A. słów obraźliwych świadczą, jedynie słowa H. A.. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd I instancji w istocie pominął zeznania świadka J. K. gdyż co prawda w uzasadnieniu wyroku znalazł się fragment o przyjęciu zeznań tej osoby za podstawę do ustalenia przebiegu zdarzenia w dniu 26.04.2015 r. w pociągu relacji O. – P. po ruszeniu ze stacji K., to jednak przebiegu zdarzenia jakie przedstawiła ta osoba Sąd I instancji nie przyjął jako element stanu faktycznego. Przedstawiona w tych zeznaniach wersja przeczy o narastającej agresji powoda wobec upatrzonemu pasażera. Świadek zapamiętała, że najpierw powód podszedł do niej w celu sprawdzenia biletu a następnie poprosił o bilet siedzącego obok pasażera, którym była osoba składająca skargę. Powód spotkał się z gwałtowną odmową ze strony tej osoby okazania biletu a nadto osoba ta zaczęła głośno wyrażać swoje niezadowolenie z interwencji powoda. Świadek K. w pisemnym oświadczeniu także wskazała na agresywne zachowanie pasażera, natomiast nie wskazała na niewłaściwe postępowanie powoda. Zatem to pasażer był osobą prowokującą zajście, które ostatecznie zakończyło się załagodzeniem po przyjeździe kierownika pociągu. Ten moment ma w ocenie Sądu II instancji znaczenie przy ocenie wzajemnych relacji powoda w stosunku do pasażera i odwrotnie. Z relacji bezstronnego świadka wynika bowiem brak elementów agresywnego zachowania się powoda. Skoro tak to trudno przyjąć za wiarygodną wersję pasażera o utarczce słownej z powodem poprzedniego dnia na peronie dworca P. – S.. Nie było bowiem warunków do takiej wymiany słów. Przyjęta przez Sąd I instancji wersja zdarzeń z 25.04.2015 r. pomija zupełnie zeznania świadka I. P., który twierdzi iż w czasie postoju na stacji S., gdyby powód wykrzykiwał jakieś słowa do pasażera, świadek zaobserwowałby taką sytuację.

Świadek J. M. zeznał, iż słyszał podniesione głosy i wydaje mu się iż powód miał zatarg z podróżnym. Świadek nie potwierdził jednak słów obraźliwych wypowiedzianych przez powoda wobec pasażera. Świadczy W. L., T. G. nie mieli nic do powiedzenia o zdarzeniu. Natomiast świadek R. I. mógł wyrobić sobie opinię o zdarzeniu jedynie o treść dokumentów, które do niego dotarły. Relacja świadka A. G. o zdarzeniu opiera się nie o obserwacje świadka lecz o to co świadkowi zrelacjonował powód o konflikcie z podróżnym. W istocie świadek ten skonstruował zarzut wobec powoda niewłaściwego zachowania wobec podróżnego w oparciu o to, co o zdarzeniu powiedział powód i w jaki sposób o zdarzeniu opowiedział powód. Odrębną sytuacją jest przebieg zdarzenia od relacji o tym zdarzeniu z ust jego uczestnika. W istocie świadek G. postawił powodowi zarzut niewłaściwego zachowania wobec podróżnego w oparciu o relację powoda o tym zdarzeniu. Sam świadek G. przyznał, iż miał kłopoty z pasażerem, który złożył skargę na powoda. Także świadek Z. zeznała, iż wie ze słyszenia, iż ten sam podróżny krzyczał na innego kierownika pociągu. Świadek Z. nie była przy zdarzeniu. Zdarzenie zrelacjonował jej podróżny. W pisemnych wyjaśnieniach o zdarzeniu świadek Z. stwierdziła, iż słyszała, iż podróżny głośno krzyczy na konduktora. Zdaniem Sądu II instancji o niewłaściwym zachowaniu powoda wobec pasażera świadczyć mają jedynie zeznania zainteresowanego w sprawie H. A.. W skardze złożonej na piśmie przez H. A., opisuje on zdarzenie z dnia 25.04.2015 r., co do którego brak jest dowodów, iż w ogóle miało miejsce. Co do opisu zdarzenia z dnia 26.04.2015 r. zawartego w skardze H. A., to rozmiągają się one z zeznaniami świadka K. i Z.. Świadek K. stwierdziła, iż konduktor żądał biletu od pasażera, a pasażer nie chciał go okazać, a świadek Z. słyszała krzyki pasażera na konduktora. H. A. w swojej skardze twierdzi, iż pasażer groził mu wykonaniem zawiadomienia do (...) Ochrony (...), natomiast w zeznaniach na rozprawie w dniu 01.10.2015 r. świadek A. mówił o zawiadomieniu policji. Nadto słuchany na tej samej rozprawie świadek przyznał, iż nie chciał okazać powodowi biletu. Zawiadomione o zamiarze rozwiązania z powodem stosunku pracy w trybie dyscyplinarnym związku zawodowe, zgłosiły do tego zamiaru zastrzeżenia, uznając iż opis zajścia zawarty w skardze pasażera nie został w żaden sposób potwierdzony, a pracodawca nie podjął próby wyjaśnienia sprawy dostępnymi środkami.

Wobec powyższego za trafny uznać należało zarzut apelacji sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka J. K. i zeznań powoda w części dotyczącej przebiegu zdarzeń objętych skargą pasażera oraz niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn odmówienia wiarygodności tym dowodom.

Za trafny uznać należy także drugi zarzut apelacyjny - naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 52 § 1 k.p. i art. 8 k.p., lecz z innym uzasadnieniem. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż co najmniej w dniu 26.04.2015 r. doszło do konfliktowej sytuacji między powodem i pasażerem pociągu H. A.. Relacje o tym zdarzeniu, co do jego przebiegu są różne ze strony powoda i pasażera. Żadna z osób niezainteresowanych w sprawie nie podała przebiegu zdarzenia w taki sposób, aby obciążał on powoda w sposób, aby można postawić mu zarzut ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Powód zatrudniony był u pozwanego od 28 lat. Z akt osobowych pracownika nie wynika, aby stosowano wobec niego środki dyscyplinujące. Z arkusza oceny pracownika z dnia 13.06.2014 r. wynika, iż powód uzyskał ocenę 4, 29. Trudno więc przyjąć, iż podstawą rozwiązania stosunku pracy z długoletnim pracownikiem, tuż przed emeryturę, jest jednostkowe zdarzenie, którego przebieg nie został ustalony w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy. Z materiału dowodowego, poza zeznaniami świadka H. A., nie wynika, aby zdarzenie miało taki przebieg, iż uzasadnia zastosowanie tak rygorystycznego środka rozstania się z pracownikiem. Nawet, gdyby przyjąć iż powód nie zachował się tak, jak powinien, to pasażer nie był w całym zajściu bierną, łagodną ofiarą. Skorzystanie przez pracodawcę, w sytuacji wątpliwego przebiegu incydentu z pasażerem, przez pracodawcę z trybu rozwiązania stosunku pracy opisanego w art. 52 § 1 k.p. uznać należy za niezasadne. Skutki zastosowania wobec powoda takiego trybu rozwiązania stosunku pracy, poza prestiżowymi, są daleko idące także jeśli chodzi o finanse powoda.

Z tych względów o rzeczone w myśl art. 386 § 1 kpc o zmianie zaskarżonego wyroku i przywróceniu powoda do pracy na poprzednich warunkach. O kosztach orzeczono w myśl art. 98 kpc.

SSO Piotr Leń SSO Marzena Głuchowska SSO Romuald Kompanowski (spr.)